

Dotujemy ukraińskich producentów sera

25 lipca 2018

Ministerstwo Spraw Zagranicznych pomaga nie tylko ukraińskim producentom malin, lecz również tamtejszym rolnikom i przetwórcom zajmującym się branżą mleczną. Polscy podatnicy zapłacą więc za specjalne szkolenia, dzięki którym ukraińskie gospodarstwa będą mogły wytwarzać ser lepszej jakości niż obecnie, a także za przeszkolenie marketingowe, które mają między innymi ułatwić Ukraińcom nawiązywanie relacji biznesowych z polskimi pośrednikami.



Jak informuje „Kurier Galicyjski”, czyli polska gazeta wydawana na ukraińskim terytorium, polski resort spraw zagranicznych przekazał pieniądze na szkolenia dla ukraińskich rolników i przetwórców, które są realizowane przy wsparciu polskiego konsulatu w Łucku. Konkurenci polskich rolników z ukraińskich obwodów wołyńskiego i rówieńskiego mogą więc zapoznawać się z polskimi doświadczeniami oraz technologiami związanymi z produkcją mleka i jego późniejszym przetwarzaniem na sery.

„Celem projektu jest poprawa efektywności małych ferm,

przedsiębiorstw i gospodarstw rodzinnych, zapoznanie rolników z nowymi technologiami przetwórstwa mleka” – powiedziała portalowi wspomnianej gazety szefowa tego projektu, Eżła Jacuta. Dzięki temu małe fermy, przedsiębiorstwa i gospodarstwa rodzinne z Ukrainy będą mogły bardziej efektywnie planować cały proces, aby tym samym nie narażać się choćby na generowanie zbędnych kosztów.

Ponadto ukraińscy producenci zostaną zaznajomieni z technikami marketingowymi, dzięki którym będą mogli między innymi zawierać umowy z polskimi kontrahentami, a także lepiej radzić sobie na rynku. Początkowo szkolenia będą odbywać się więc na terytorium naszego wschodniego sąsiada, natomiast później Ukraińcy będą przyjeżdżać do polskich przedsiębiorstw mleczarskich, gdzie spotkają się ze specjalistami z branży.

Dzięki temu w niedalekiej przyszłości Ukraińcy mają lepiej radzić sobie głównie na rynku Unii Europejskiej, gdzie będą stanowić bardzo dużą konkurencję dla polskich rolników, którzy w porównaniu do nich muszą jednak spełniać dużo bardziej wyśrubowane normy jakościowe. Ministerstwo Spraw Zagranicznych w taki sam sposób hoduje już zresztą przeciwników polskich producentów zajmujących się uprawą malin, o czym poinformowano na początku lipca.

Zdjęcie: [Hans](#) (CC0)

Na podstawie: [KurierGalicyjski.com](#)

Źródło: [Autonom.pl](#)